KURENDY

Przemyskiego Konsystorza Biskupiego obrz. łac.

Rocznik 1868.

Nr. II.



L. 11. praes. Przepis względem pierwszej Komunii dzieci.

Dopuście dziatkom iść do mnie, a nie zakazujcie im, albowiem takowych jest Królestwo Boże. (Ew. Mar. X. 14.). Temi słowy boski Mistrz nasz i Zbawiciel włożył na Apostołów i wszystkich następców ich ważny obowiązek prowadzenia młodzieży do Pana Boga. Pomni na te słowa Chrystusa Pana, nigdy nie przestajemy Was WW. Bracia i Synowie nasi upominać, aby Wasza w nauczaniu, katechizmowaniu, słowem w prowadzeniu młodzieży do Boga nie ustawała gorliwość. Tem silniej dzisiaj, gdy złowrogi duch tego świata, odwracając wiernych od Boga i Kościoła jego, i wskazując im tę ziemię jako jedyny cel godny ich trudów i zabiegów, nie oszczędza nawet młodzieży niewinnej, lecz na sercu jej pragnie zasiać kąkol zgubnych zasad swoich. Dzisiaj gdy Kościół św. poważają się oskarżać o niedbałość w wychowaniu i uczeniu młodzieży, ten Kościół, któremu szkoły byt swój zawdzięczają, pod którego opieką publiczne wzrosły uczelnie, który wśród barbarzyńskiej ciemnoty i ogólnej obojętności sam jeden prawdziwą zajmował się oświatą, dzisiaj podnosimy głos, aby Wam ten wielki obowiązek przypomnieć, i do gorliwej i wytrwałej około wychowania młodego pokolenia zachęcić pracy.

Młodzież najmilsi Bracia! to nadzieja Kościoła, to siejba dla Królestwa niebieskiego, — wychowanie młodzieży, to najmilsze, najważniejsze zajęcie każdego duszpasterza. Mimo ustaw, które odłączają szkołę od macierzyńskiego wpływu Kościoła, niepodobna mu bez zaparcia się posłannictwa swego od Boga, bez wyrzeczenia się zaszczytnie nabytego dziejowemi trudami prawa swego do szkoły, odwrócić się od niej, opuścić córkę swoją, zostawiając ją pod wyłącznym kierunkiem i wpływem nowożytnego państwa. Pragniemy więc, abyście WW. Bracia w obec teraźniejszego prądu czasu z podwojoną pilnością zajęli się młodzieżą, odbywając nietylko w Święta i Niedziele, ale i w inne dnie katechizacye, uczęszczając gorliwie do szkółek, a w braku tychże, zbierając dziatwę na naukę do siebie lub do innych domów.

Dawno już pojęli wrogi Kościoła w katolickiej Francyi, w Niemczech i w Belgii ważność wychowania i nauki młodzieży, dlatego pragną je na korzyść swych niecnych zasad wyzyskać, i rugują wszędzie Kościół od opieki nad szkołą. Lecz patrzcie jak ogromną i skuteczną działalność

rozwinęło tameczne Duchowieństwo w celu ubezwładnienia tych usiłowań bezbożnych; Ileż tam księża i najrozmaitsze kongregacye zakonne poświęcają pracy i pieczołowitości dla nauki i wychowania dziatwy w wierze i bojaźni Pańskiej!

Do takiej to świętej na wzór owego Duchowieństwa zachodu wzywamy was pracy. Pokazujcie dziateczkom z dobrocią i miłością niestrudzoną ową drogę, która wiedzie do ich największego miłośnika Jezusa Chrystusa, w którym jedynie jest prawdziwe szczęście i zbawienie. Ogrzewajcie serca ich ożywczą światłością nauki Chrystusowej, aby w obec kierunku teraźniejszego, który oddziela naukę od wiary, i szkołę ztrąca na manowce materyalizmu, młodociane ich serca nie zaraziły się obojętnością dla Boga i ludzi. Wskazujcie im to źródło żywej wody Jezusa Chrystusa, z którego, gdy kto zaczerpnie, nigdy pragnąć nie będzie.

A ponieważ najskuteczniejszym środkiem prowadzenia młodzieży do Boga jest Spowiedź i Komunia św., przeto niech będzie usilnem staraniem Waszem, aby przez godne przystępowanie do tych Sakramentów śś. Pan Jezus wszedł w stałe posiadanie tych serc, i przenajświętszą łaską swoją użyźnić je raczył pod zasiew nauk Waszych. Spowiedź i Komunia św. to najskuteczniejszy środek wychowawczy, a tylko św. Kościołowi naszemu właściwy. Przez Spowiedź św. należycie i godnie odprawianą, coraz jaśniej i wyraźniej wzrasta w duszach dzieci pojęcie woli Bożej, dziecko staje się coraz świadomsze przykazań Bożych, a porównując często postępowanie swoje z wolą Boga i Stwórcy swego, przychodzi do poznania swojej niegodności, przeraża się na widok swych błędów, i niespokojnie tęskni, aby w Sakramencie Pokuty św. pojednać się z Bogiem, przebłagać jego majestat obrażony i przebaczenie otrzymać.

Spowiedź św. daje możność dobremu i gorliwemu pasterzowi wpływania bezpośredniego na serca młodzieży, wykorzeniania zawczasu budzących się namiętności, któreby inaczej wzrastając z wiekiem, później wszelką pracę wychowawczą udaremniły. Spowiedź św. to jedyny środek zapobieżenia tym błędom, które nieraz każą w sposób okrótny i rujnujący ciało i dusze młodzieży, a natomiast zaszczepienia w niej tych cnót, które zdobić powinny młodzież katolicką, które są najmilszą wonią Chrystusową, weselem Bogarodzicy i Aniołów.

Jeśli przystępowanie do Sakramentów śś. podnieśliśmy jako ważny czynnik w wychowaniu młodzieży, to więcej jeszcze chcemy WW. Bracia zwrócić uwagę Waszą na ważność pierwszej Spowiedzi i Komunii św., która zwykle rozstrzyga o następnych Spowiedziach i Komuniach, i nieraz o całem życiu dziecka. Pierwsza Spowiedź i Komunia św. to najgłówniejsza epoka w życiu dziecka, to najświętsza czynność, to akt najważniejszy, którego wpływ rozciąga się na następne lata jego.

Z tego powodu wzywamy Was WW. Bracia, abyście w uznaniu ważności pierwszej Spowiedzi i Komunii św. nietylko należytem przygotowaniem młodzieży do tak wielkiej i świętej czynności w jej całem życiu, z całą żarliwością i poświęceniem się zajęli, ale także ten dzień pierwszego przystępowania dzieci do najświętszego Sakramentu, uroczystością tak ważnemu w parafii zdarzeniu odpowiednią w kościele odznaczyli. W takim bowiem tylko razie pamięć dnia tego, w którym dzieci miały szczęście ściślej połączyć się z Chrystusem Panem, utkwi głęboko w ich duszy, a rodzicom ich uprzytomni ważność ich powołania i wielką przed Bogiem odpowiedzialność za wychowanie dzieci, które ich straży i opiece powierzył, a teraz na nowo uświętobliwił i łaskami swymi ozdobił. Ze względu więc na pierwszą Spowiedź i Komunią św. stanowiemy.

1. Wszystkie dzieci mają odtąd osobno mieć wyznaczony czas do odprawienia Spowiedzi św., po należytem poprzednio nauczaniu i przygotowaniu ich do tego Sakramentu. Po odprawieniu Spowiedzi mają wspólnie przystępować do Komunii św.

2. Jako dzień pierwszej Komunii wyznaczamy Niedzielę pośród Oktawy Bożego Ciała, a gdyby dla miejscowych stosunków w tym dniu uroczystość ta odbyć się nie mogła, Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. W poprzedzającą ten dzień Niedzielę WW. XX. Proboszcze powinni mającą nastąpić uroczystość pierwszej Komunii z ambony ludowi zapowiedzieć i rodziców zawezwać, aby wraz z dziećmi do kościoła przybyli.

3. Przed Sumą zgromadzą się dzieci mające przystąpić do pierwszej Komunii w budynku szkolnym albo w innym w bliskości Kościoła, poczem rządca Kościoła lub jego wikary, ubrany w kapę, zaintonowawszy stósowną pieśń przed wielkim ołtarzem, wyjdzie w procesyi, święconą wodą pokropi dziatwę wyprowadzoną w parach ze szkoły pod znakiem krzyża, który jeden ze starszych chłopców poniesie, i wprowadzi do Kościoła, gdzie przed wielkim ołtarzem osobno chłopcy a osobno dziewczęta przez kogo ze starszych lub nauczyciela mają być ustawione.

4. Podczas Sumy przemówi kaznodzieja do dzieci i rodziców o ważności pierwszej Komunii, a po kazaniu za przewodem kaznodziei odnowią dzieci śluby przy Chrzcie św. uczynione, czyli tak zwane: Przymierze Chrztu św., do czego posłuży następująca modlitwa, której dzieci poprzód na pamięć mają się nauczyć.

„Z łaski Twojej o Boże zostałem na Chrzcie św. odrodzony, odnowiony i do Kościoła św. „przyjęty. Dzięki Ci więc składam za te łaski, które przy Chrzcie św. otrzymałem, i z radością „wyznaję to wszystko co powinienem wierzyć. Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela „Nieba i ziemi. Wierzę w Jezusa Chrystusa, Syna jego jedynego Pana naszego, narodzonego i „umęczonego. Wierzę w Ducha św., święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie, grzechów „odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie i żywot wieczny, i w tej wierze św. żyć i umierać pragnę. „Wyrzekam się także ducha złego, i wszystkich spraw jego, i wszelkiej pychy jego. Obiecuję „wykonywać wszystkie przykazania Boże i kościelne, obiecuję Boga nadewszystko, a bliźniego jak „siebie samego miłować. Odnów we mnie o Panie! tę łaskę, którą przy Chrzcie św. obdarzyć mię „raczyłeś. przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.“

5. Po przyjęciu Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusowej, kapłan celebrujący, nim przystąpi do udzielania dziatkom Komunii św., przypomni tymże od ołtarza, że chwila najświętsza w ich życiu już się przybliżyła, że w krótce Chrystus Pan, ten miłośnik dusz niewinnych wstąpi do serc ich. Po tem krótkiem upomnieniu zmówi z niemi akty przed Komunią św. znajdujące się w Rytuale, poczem po odmówieniu przez ministrantów: *Confiteor*, a przez Celebranta: *Misereatur ect.* niech dzieci ze złożonemi rękami, ze skromnością i uszanowaniem do Stołu pańskiego przystępują. Balasy, przy których ksiądz komunikuje, powinne być czystym obrusem pokryte. Dzieci naprzód mają być pouczone jak należy przystępować do Komunii i jak usta otwierać na przyjęcie Ciała Pańskiego, aby przy komunikowaniu nie potrzeba ich upominać. Przy tej okazyi z boleścią czynimy uwagę, że niektórzy kapłani administrując ten Najświętszy Sakrament, z indignacyą upominają wiernych, aby otworzyli usta, przezco wcale nie przyczyniają się do obudzenia w nich nabożeństwa, a o sobie dają niezbite świadectwo, że nie wiedzą co czynią i kogo w ręku swym trzymają, bo nie chcą wiedzieć. Dla uniknienia nieładu i ztąd wyniknąć mogącego nieuszanowania, powinien ksiądz przypisać dzieciom porządek w przystępowaniu do Komunii św., a komu ze starszych czuwanie nad zachowaniem tego porządku poruczyć. Gorszyło nas tłumne i niepobożne ciśnienie się ludu naszego do Stołu pańskiego, otóż należy temu wcześnie zapobiegać przez pouczanie młodzieży względem przystępowania do Komunii św., a po tem raz zaprowadzonego porządku ściśle się trzymać. Dobrzeby było, gdyby wraz z dziećmi także i rodzice, gdzie na to stosunki pozwolą, mianowicie w nielicznych parafiach, do Komunii św. przystąpili. Po Komunii św. niech dzieci na swoich miejscach poklękną,

poczem kapłan celebrujący, albo jego wikary, uklęknąwszy na ostatnim stopniu ołtarza, odmówi z niemi akty po Komunii św., które są w Rytuale, i swoją jasnością i zwięzłością zalecają się.

Przy tej sposobności wzywamy WW. Rządców Kościołów, aby ile razy wierni do wspólnej Komunii jak n. p. około Wielkanocy przystępują, akty te przed i po Komunii z ludem odmawiali, a to w celu przyzwyczajenia ludzi, aby do tak wielkiej tajemnicy nie przystępowali bezmyślnie, a przyjąwszy ją, żeby bez podziękowania za dar tak niewysłowiony, bez uczczenia tego Boga który do ich duszy zniżyć się raczył, nie wracali do codziennych zatrudnień swoich. Podczas rozdawania dzieciom Komunii św., niech lud śpiewa pieśń: „Niebo ziemia świat i morze.“

6. Po skończonej Mszy św. napomni celebrujący dzieci, aby pomne na ten dzień, w niewinności serca służyły Panu Bogu; a rodziców, aby miłując swe dziatki, okazywali tę miłość przez staranie najusilniejsze, żeby ich dzieci na wzór Chrystusa Pana, który w ich sercach zamieszkać raczył, wzrastały z wiekiem w mądrości i łasce u Boga i u ludzi.

Życzyćby należało, aby X. pasterz na pamiątkę dnia tego rozdał dzieciom obrazki ze stósownym napisem, wyrażającym dzień, miesiąc i rok otrzymanej po raz pierwszy Komunii św.

7. Co do wieku, w którym dzieci przystępować powinne do Komunii św. jako też względem tego, czy wszystkie mogą być zaraz po pierwszej Spowiedzi do Komunii św. przypuszczone, zostawiamy to pasterskiej roztropności WW. XX. proboszczów i spowiedników zdaniu. Zawsze jednak życzymy sobie, aby tam osobliwie, gdzie dzieci uczęszczają do szkoły, a przeto lepiej mogą być pouczone w wierze i do przyjęcia Najświętszego Sakramentu należycie przysposobione, nie zwlekać pierwszej Komunii św.

Dla miłości Chrystusa Pana, który miłował niewinne dziatki, brał je na ręce swoje i błogosławił, otoczcie WW. Bracia pasterską pieczołowitością dzieci parafij waszych i prowadźcie je do Pana Boga. Nauczanie i prowadzenie młodzieży uważajcie w myśl ś. Piusa V. PP. za najświętsze, w myśl Benedykta XIV. PP. za najważniejsze i najbardziej potrzebne zatrudnienie pasterskie. Dusze dzieci to prawdziwa rola, na której siejba Waszych prac pocieszy Was obfitym plonem, to ogródek różany, z którego woń Chrystusowa rozchodzić się będzie po całej parafii, to częstokroć jedyny zastęp w owczarni waszej, dla którego Bóg powstrzymuje gromy sprawiedliwości swojej. Nauczanie i prowadzenie dzieci, to silne ogniwo, które ściślej kojarzy Was z całą parafią, a z którego opuszczeniem i zaniedbaniem prowadzenie parafii chromieje, a wpływ pasterza upada. Przez serca młodzieży sięgniecie do serca rodziców i pozyskacie ich dla Pana Boga. Dobre prowadzenie dzieci to najskuteczniejsza broń do wypędzenia czarta ze siedzib jego zastarzałych, to zwycięzka twierdza do wyrugowania panowania jego z karczem i chat, to milicya prawdziwa, której zwycięztwa zachęcają trwożliwych i słabych albo całkiem już podbitych do odważnego wypowiedzenia wojny duchowi zatracenia. Wierzajcie najmilsi Bracia, że nauczanie i prowadzenie dzieci zasługuje ze strony naszej na największą uwagę, na zajęcie zupełne, na poświęcenie bez granic. Mamy wszelką w Bogu nadzieję, że głos Nasz nie przebrzmi bez skutku, że nie dacie powodu do owej żałości Prorockiej: *Parvuli petierunt panem, et non erat, qui frangeret eis*, że nietylko nie pokaże się na Was, żeście dziatkom nie dopuszczali iść do Chrystusa Pana, ale żeście sami je prowadzili do najświętszych stóp jego.

Przewielebnym XX. dziekanom polecamy, aby przy wizytach dekanalnych pilnie i sumiennie badali:

1. Czyli w każdej parafii pod ich nadzorem zostającej, katechizacye regularnie się odbywają, a w razie, gdyby były zaniedbywane, najwierniej o tem Nam donosili. My niniejszem ogłaszamy, że z całą stanowczością i surowością przeciwko takiemu zaniedbywaniu postępować będziemy. Podstawą do nauczania katechizmu ma być katechizm z rozkazu św. Soboru Trydentskiego wydany.

z którego WW. Duchowieństwo obficie czerpać może. Dla ułatwienia zaś i wprowadzenia jednostajności w postępie nauki katechizmowej, polecamy katechizm X. J. Deharba, który w bardzo wielu diecezyach Europy katolickiej jako diecezalny zaprowadzony został.

2. Przewielebni XX. dziekanie mają nam przy akcie wizyty dekanalnej złożyć sumienne sprawozdanie, czyli w parafiach dekanatu im powierzonego odbyła się w sposób niniejszem przepisany pierwsza Komunia św. i ile dzieci do niej przystąpiło.

L. 715. Wykaz dalszych składek, które na skarb Ojca św. do 4. b. m. wpłynęły.

Ogłoszona w kurendzie Nr. I. b. r. suma ofiar na Ojca św. przysłanych, wynosi 414 złr. 20 ct., dlatego, że wliczone do niej zostały 12 dukat. po 6. złr. w kwocie 72 złr. Ponieważ zaś wszelkie monety osobno wyszczególniać i takowe do Nuncyatury przesyłać się należy, przeto odciągnąwszy z powyższej sumy 72 złr., zostanie 342 złr. 12 ct. i 12 dukat. Do tej sumy wpłynęły następujące ofiary:

Jan Serwa i Amalia Baurowska z Łańcuta 5 złr. Składka w kościele OO. Franciszkanów w Przemyślu podczas Triduum 7 złr. 10 ct. Tak samo u OO. Reformatów przemyskich 4 złr. $21^{1}/_{2}$ ct. Składka w katedrze przemyskiej z tej samej okazyi 130 złr. 3 cwancygiery, 2 liry, 35 kopijek, 10 groszy polskich, 5 kr. m. k. w srebrze. Parafia Wrzawy 6 złr. 4 ct. i 1 cwancygier w srebrze. Tamtejszy pleban X. Szymański 1 złr. Parafie: Turbia 10 złr. Pniów 13 złr. Radomyśl 5 złr. $67^{1}/_{2}$ ct. Wielowieś 9 złr. $70^{1}/_{2}$ ct., 1 cwancygier, 2 talary saskie w jednej sztuce, 2 kopijki. Żurawica 11 złr. 50 ct. Ze składek w kościele PP. Benektynek przemyskich 24 złr. 5 złot. polskich i 25 kr. w sreb. X. Hebda proboszcz w Sieniawie 10 złr. X. Łachecki wikary 1 złr. X. Osada wikary 1 złr. Parafia Sieniawa 7 złr. 20 ct. X. Serafin proboszcz z parafianami w Odrzykoniu 22 złr. Parafia Korczyna 33 złr. 50 ct. Sławęcin 8 złr. $17^{1}/_{2}$ ct. Tamtejszy proboszcz X. Sękowski 2 złr. Szebnie 35 złr. Tamtejszy proboszcz X. Piotrowski 5 złr. Warzyce 9 złr. 76 ct. Trzcinica 3 złr. $6^{1}/_{2}$ ct. Proboszcz i parafianie w Mrzygłodzie 10 złr. Tak samo w Tyrawie wołoskiej 10 złr. Tak samo w Uhercach 7 złr. Tak samo w Hoczwi 3 złr. 10 ct. Parafia Brzostek 23 złr. Tamtejszy proboszcz X. Samolewicz 5 złr. X. Witkowski wikary 1 złr. Proboszcz z Wyłkowyi X. Krauss srebrem 1 guld. austr. 2 ruble mosk. 1 talara austr. Parafia Przeworsk 26 złr. Dziekan przeworskiego dekanatu X. Strzedula 2 złr. Proboszcz z Kańczugi z parafian. 30 złr. Parafia Albigowa 5 złr. Tamtejszy proboszcz X. Misiągiewicz 1 złr. Parafia Urzejowice 40 ct. Tamtejszy prob. X. Malinowski 1 złr. Parafia Pantalowice z proboszczem X. Kluczyckim 2 złr. Parafia Manasterz z X. administratorem 2 złr. Parafia Komarno 15 złr. 20 ct. Tamtejszy proboszcz X. Wąsowski 3 złr. Wikary X. Wojnarowski 2 złr. Parafia Wołoszcza 1 złr. Tamtejszy proboszcz X. Filar 2 złr. Parafia Grębów 4 złr. Gorzyce 3 złr. Z kościoła OO. Dominik. w Tarnobrzegu 6 złr. Parafia Wiezownica 7 złr. $93^{1}/_{2}$ ct. Tamtejszy proboszcz X. Świtalski 2 złr. $6^{1}/_{2}$ ct. Parafia Dydnia z proboszczem X. Dąbrowskim 70 złr. Parafie dekanatu rzeszowskiego: Boguchwała 8 złr. Chmielnik 10 złr., Tamtejszy proboszcz X. Kostkiewicz 2 złr. Hyżne 41 złr. 40 ct. Kraczkowa 1 złr. 20 ct. X. Mirski proboszcz tamtejszy 1 złr. Lubenia 7 złr. Łąka 6 złr. 30 ct. Tamtejszy X. Bogucki 4 złr. Wikary X. Węgrzynowski 1 złr. Malawa 5 złr. Przybyszówka 31 złr. Rafałowska Wola 4 złr. Rzeszów 22 złr. 66 ct. Słocina 8 złr. 20 ct. Tamtejszy proboszcz X. Daniel Sulikowski 10 złr. Wikary X. Nowak 1 złr. Pan Antoni 1 złr. Staromieście 20 złr. Tamtejszy proboszcz X. Cybulski 5 złr. Stobierna 5 złr. 10 ct. Borek 21 złr. Tyczyn 31 złr. 55 ct. Tamtejszy proboszcz JWX. kanonik Olcyngier 10 złr. Zabierzów 8 złr. 10 ct. Tamtejszy proboszcz X. Krzanowicz 2 złr. 80 ct. WP. Ludwik Jędrzejewicz 7 złr. Zaczernie 11 złr. Zgłobień 7 złr. Krzemienica 29 złr. 10 ct. Krasne 8 złr. Tamtejszy X. proboszcz Jankowski 2 złr. W Dekanacie Rudnickim parafie z XX. proboszczami: Bieliny 22 złr. Górne 6 złr. Łętownia 15 złr. Jeżowe 25 złr. $20^{1}/_{2}$ ct. Kurzyna 7 złr. Pysznica 7 złr. 20 ct. Racławice 33 złr. Rudnik 22 złr. Stany 11 złr. 10 ct. Rozwadów 16 złr. 4 cwancyg. $^{1}/_{4}$ guld. srebrem. Ulanów 36 złr. $69^{1}/_{2}$ ct. 1 guld. 2 talary prusk. 1 złt. prus. 1 trojak prus. 2 złt. pols. 15 sztuk po 10 groszy polsk. 5 sztuk po 15 kopij. 2 sztuk po 10 kopij. 1 sztuk na 5 kopij. zaś miedzią 3 sztuk po 1 kopij. 1 sztuka $^{1}/_{2}$ kopij. 1 rubel mosk. papierowy. Nowosielco 8 złr. $11^{1}/_{2}$ ct. Gniewczyna 6 złr. 95 ct. Siennów 6 złr. Błażowa 50 złr. Czudec 50 złr. Dobrzechów 32 złr. i 4 sztuk mosk. po 2 złote srebrem. Futoma 3 złr. Lutcza 26 złr. Niebylec 10 złr. $20^{1}/_{2}$ ct. Połomyja 14 złr. Strzyżów 10 złr. Rudki z X. proboszczem 26 złr. Rumno 4 złr. 90 ct. Tamtejszy X. proboszcz 1 złr. 40 ct. Tuligłowy 8 złr. 30 ct. X. proboszcz 1 złr. X. wikary 50 ct. Königsau z X. Gruszczyńskim 1 złr. 50 ct. Jasienica 30 złr. Blizne 10 złr. Radymno 5 złr. 63 ct. Haczów 54 złr. Rymanów 25 złr. 90 ct. i srebrem 2 talary 1 guld. austr. Rogi 22 złr. 87 ct. Iwonicz 17 złr. Klimkówka 10 złr. $25^{1}/_{2}$ ct. Jasionka 9 złr. Miejsce 8 złr. 40 ct. Lubatowa 6 złr. 35 ct. Równe 5 złr. 42 ct. Królik polski 5 złr. Jawornik polski 5 złr. Łańcut 215 złr. Tamtejszy X. administrator 15 złr. Chłopice 28 złr. 4 ct. Kaszyce 5 złr. Kosienice 40 złr. Łowce 28 złr. 40 ct. Pruchnik 61 złr. Rokietnica 40 złr. Rudołowice 10 złr. 40 ct. Tuligłowy 15 złr. 16 ct. Zarzecze 30 złr. Drohobycz 34 złr. 97 ct. Tamtejszy proboszcz JWX. kanonik Załęski 5 złr. 3 ct. Bieździedza 20 złr. Frysztak 16 złr. 65 ct. Gogolów 1 złr. 50 ct. Łączki 17 złr. 20 ct. Niewodna 4 złr. Sieklówka 6 złr. Dziekan

dekanatu frysztackiego X. Skrzyński 15 złr. Parafia Domaradz 12 złr. Dzikowiec 10 złr. 6 ct. Głogów 19 złr. 47 ct. Majdan 9 złr. 4 ct. Mrowla 32 złr. Przewrotne 8 złr. 20 ct. Raniżów 20 złr. Spie 7 złr. 60 ct. Świlcza 14 złr. Trzciana 9 złr. 87 ct. Medyka 15 złr. Krosno 26 złr. 72 ct. i 20 kr. m. k. Krościenko 25 złr. Targowiska 8 złr. Kombornia 12 złr. 40 ct. Wrocanka 13 złr. 42²/₃ ct. Z powyższą kwotą: 342 złr. 12 ct. wynosi suma: 2810 złr. 19¹/₃ ct. Nadto 12 dukatów, 10 cwancygierów, 2 talary saskie w 1 sztuce, 2 talary pruskie, 3 talary austryackie, 3 sztuk po 1 guldenie, 2 ruble mosk. 2 sztuk po 25 kr. m. k. 1 złoty pruski, 1 trojak pruski, 7 złotych polskich, 16 sztuk po 10 groszy polskich, 2 liry, 5 kr. m. k. 35 kopijek, 1 sztuka na 5 kopijek, 4 sztuk po 2 złote. Miedzią: 5¹/₂ kopijki. i 1 rubel mosk. papierowy.

Dalszy wykaz ofiar na cele pobożne, które do dnia 2. Kwietnia b. r. wpłynęły.

L. 687. **Na Grób święty:** JX. Serafin z Odrzykonia 1 złr. Duchowieństwo dekanatu jasielskiego 5 złr. 65 ct. Parafia Lubla 3 złr. 10 ct. Z poprzód wykazanemi składkami wynosi suma 62 złr. 67 ct.

L. 465. **Na Missye afrykańskie:** JX. Serafin 1 złr. Duchowieństwo dekanatu jasielskiego 5 złr. 65 ct. JWX. kanonik Oleyngier 2 złr. 59 ct. Z dawniej wykazanemi składkami wynosi suma 31 złr. 24 ct.

L. 463. **Na Missye amerykańskie:** Duchowieństwo dekanatu jasielskiego 5 złr. 65 ct. JX. Daniel Sulikowski 2 złr. Z dawniej wykazanemi składkami wynosi suma 29 złr. 18 ct.

L. 412. **Na katolików w Oryencie:** Z parafii Łączki 3 złr. Z dekanatu strzyżowskiego 14 złr. JX. Ludwik Kisielewski z Łubienka 1 złr. Z dawniej wykazaną składką wynosi suma 21 złr. 84 ct.

L. 687. **Na Missye bułgarskie:** JX. Daniel Sulikowski 2 złr. JX. Serafin 1 złr. Parafia Lubla 3 złr. 10 ct. Z dawniej ogłoszonemi ofiarami wynosi suma 6 złr. 43 ct.

Antoni Józef
Biskup.

Z Konsystorza Biskupiego obrz. łac.

Przemyśl dnia 4. Kwietnia 1868.

Ks. Ignacy Łobos
Kanclerz.

Drukiem A. Lévaya, dzierżawcy gr. kat. kapit. drukarni w Przemyślu.

[dod. nr 2]

FRANCISZEK KSAWERY
WIERZCHLEJSKI

Z BOŻEJ I STOLICY APOSTOLSKIEJ ŁASKI

ARCYBISKUP I METROPOLITA LWOWSKI OBRZ. ŁAC.

Wielebnemu Duchowieństwu świeckiemu i zakonnemu Archidyecezyi Naszej

Zdrowie i Błogosławieństwo w Panu!

Nauce kościoła katolickiego o sakramencie małżeństwa wręcz przeciwne jest zdanie tych, co błędnie utrzymują, że małżeństwo czystym jest tylko kontraktem, czyli umową cywilną, o której ważności sama jeno władza państwa stanowić ma. Władza świecka posiada wprawdzie moc przyznawania lub odmawiania praw cywilnych małżeństwa związkowi między mężczyzną a niewiastą zawartemu. Jeżeli jednak należycie baczyć zechce na istotę i świętość małżeństwa, i na ważność obowiązków sumienia z niego wypływających: musi się uczuć spowodowaną, związkowi między katolikami zawartemu wtedy tylko prawa cywilne małżeńskie przyznać, jeżeli w istocie jest małżeństwem przed Bogiem i sumieniem. Tém bardziej Rząd cesarski do przyznania praw cywilnych dla katolickich małżeństw, wobec Boga i kościoła ważnie zawartych, jest obowiązany, iż dziesiątym artykułem umowy, między Jego ces. król. Apostolską Mością a Stolicą św. zawartej, katolikom w Austryi uroczyste dane jest przyrzeczenie, że o sprawach małżeńskich sędzia tylko kościelny według ustaw kanonicznych, a szczególnie S. Soboru Trydenckiego orzekać ma, a tylko cywilne małżeństw następstwa do sędziego świeckiego odséłane będą.

Pomimo to inaczej się stało. Albowiem większością obu Izb Rady Państwa, za porozumieniem z Ministeryum, uchwalony został nowy projekt do ustawy małżeńskiej, który najwyższą sankcyą na 25 dniu miesiąca Maja b. r. uzyskawszy, stał się nową ustawą małżeńską, która małżeńskie przepisy kodeksu cywilnego z 1811 roku, konkordatem usunięte, znowu na katolików rozciąga, jurysdykcyę w sprawach małżeńskich sądom świeckim przekazuje, a nadto tym, którym kościoł ślubu odmówił, dozwala, iżby się przed urzędem świeckim połączyli, czyli tak zwane małżeństwo cywilne zawarli.

Już na pierwszy rzut oka każdy, co zna prawo kościelne dostrzeże, że takowa ustawa sprzeciwia się ustawom kanonicznym, narusza jurysdykcyę biskupią i oziębłym katolikom szerokie otwiera pole, iżby z pogardą sakramentu małżeństwa i przykazań kościelnych udawać się mogli do urzędów świeckich celem połączenia się z sobą.

To też o rzeczonej ustawie cywilnej z ubolewaniem do Was mówimy, uznawając w jej zaprowadzeniu dopuszczenie Boże: »iżby którzy są doświadczeni, stali się jawni między nami« (I. Cor. XI. 19), iżby się plewa od pszenicy odłączyła.

Jurysdykcya biskupia nie jest od Państwa, ale od samego Boga. Państwo może jej wykonaniu przeszkody stawiać, ale jej nie może odjąć Biskupom. Dla trudności od władzy świeckiej stawianych, nie godzi się Biskupowi zrzéc swojej jurysdykcyi nad wiernymi, boby się wyparł posłannictwa swego, będąc nato od Ducha świętego postanowiony, iżby rządził kościołem Bożym. A iż sprawy małżeńskie do jusysdykcyi biskupiej należą, wyraźnie orzekł ś. Sobór Trydencki sess. XXIV. can. XII de matrim.: »Jeżeliby kto rzekł, że sprawy małżeńskie nie należą do sędziów kościelnych, niech będzie wyklęty.«

Chociaż więc nową ustawą świecką sprawy małżeńskie nietylko co do następstw cywilnych, jak dotąd było, ale i co do przeszkód małżeńskich, co do odłączenia od stołu i łoża i co do unieważnienia małżeństwa, sądom świeckim przekazane zostały: to jednak to pogwałcenie ustawy kościelnej nie znosi obowiązującej jej mocy ani dla Biskupów, co o sprawach małżeńskich sądzić mają, ani dla katolików, co w sumieniu i przed Bogiem obowiązani są poddać się wyrokom sądów kościelnych.

Sąd o ważności małżeństwa przed Bogiem i sumieniem wyłącznie do samego tylko należy kościoła, bo samemu tylko kościołowi poruczył Chrystus Pan władzę stanowienia o kondycyach ważności sakramentu małżeństwa. Sam przeto tylko kościoł o tem wyrokować może, czyli jaki związek obowiązki sumienia za sobą pociąga, i czyli się godzi w społeczności małżeńskiej żyć lub nie? Podobnie też kościoł jeno sądzić ma, czyli rozłączenie od stołu i łoża małżeńskiego miejsce mieć może lub nie? bo samemu tylko kościołowi przysługa władza orzeczenia, czyli katolik w danych okolicznościach od obowiązku sumienia, mieszkania dalej w społeczności małżeńskiej, zwolniony być może lub nie.

Dla tegoto Sąd Nasz Arcybiskupi w sprawach małżeńskich, tak Dyecezalny jak Metropolitalny i nadal czynności swoich odprawować nie zaprzestanie. Ta jednak między stanem dzisiejszym a przeszłym co do zewnetrznych następstw zachodzi różnica, iż odtąd wy-

roki sądów kościelnych w sprawach małżeńskich nie pociągną za sobą następstw cywilnych, i nie będą więcej — jak dotąd — od władzy świeckiej wykonywane. Ale przeto, iż ich wymusić nie można, nie tracą mocy, iżby każdego katolika w sumieniu obowiązywać nie miały. Kto prawym jest katolikiem, kto w sercu nosi przekonanie, iż słuchając kościoła samego słucha Chrystusa, ten równie dzisiaj jak przedtém małżeńskie sądy kościelne szanować będzie, i podda się ich wyrokom, nie chcąc nieposłuszeństwem obciążać swego sumienia. Jeżeliby jednak — uchowaj Boże! — znaleźli się między nami tacy, coby ze szkodą duszy swojej sądami kościelnemi w sprawach małżeńskich gardzili: takich piętnuje wyrok samego Chrystusa Pana: »Jeśliby kto kościoła nie usłuchał, niech ci będzie jako poganin i celnik.« (Mat. XVIII. 17.). —

W przewidzeniu, że z zaprowadzenia nowej cywilnej ustawy o małżeństwie nieraz dla Was, Najmilsi Bracia! trudności powstaną: dajemy Wam przepisy, według których w pasterskiem Waszem urzędowaniu postępować macie, abyście ani sumienia Waszego nie naruszyli, ani bez potrzeby nie narażali się na nieprzyjemności.

1. Gdy w dzisiejszych smutnych czasach błędy bezkarnie rozsiewają, łatwo słabi w wierze i obojętni w pobożności uwiedzeni być mogą, iżby sumienie swoje małżeństwem cywilném skalali. Żeby temu złemu — o ile być może — zapobiedz i umysły ludu bożego zawczasu przeciw niemu ubezpieczyć: wszystkim dusz starownikom w Chrystusie przykazujemy, aby dorosłym w kazaniach i w katechizacyach kilkakrotnie do roku naukę kościoła świętego o sakramencie małżeństwa *dokładnie* wykładali, a mianowicie nauczali, że ci, co łaską sakramentu małżeństwa wzgardziwszy przed urzędem świeckim związek małżeństwem cywilném zwany, zawierają, *śmiertelnie grzészą*, i karom kościelnym podpadają.

2. Usilnie Wam polecamy, abyście przedślubny examin nowożeńców z równą jak dotąd oględnością przedsiębrali, ściśle dochodząc, ażali im do zawarcia małżeństwa żadna przeszkoda kanoniczna, ani żaden zakaz kościelny lub cywilny nie stoi na zawadzie. W przeszkodach kanonicznych udawać się trzeba — jak dotąd — do Naszego Ordynaryatu o dyspenzę, a po uzyskaniu Naszej dyspenzy, jeżeli przeszkoda kanoniczna jest oraz cywilnym zakazem, udać się należy i do władzy świeckiej o uzyskanie podobnej dyspenzy. Nowożeńcom, którzy kościelną dyspenzę otrzymali, może być pleban pomocnym do uzyskania dyspenzy świeckiej, bo nią usuwa się przeszkoda, wzbraniająca im nabycie praw cywilnych, tak bardzo dla nich ważnych. Co do przeszkód od pokrewieństwa duchownego, od pokrewieństwa i powinowactwa w czystym drugim stopniu lub mieszanym z trzecim, od powinowactwa ex copula illicita i od przeszkody zwanej »justitiæ publicæ honestatis«, będziemy Stolicy Apostolskiej prosić o udzielenie obszerniejszej władzy dyspenzowania.

3. Ponieważ nowa ustawa cywilna małżeńska przywracając dawne przepisy kodexu cywilnego, pięć zakazów cywilnych, mianowicie: 1. małoletność, 2. stan wojskowy, 3. skazanie na ciężkie więzienie lub na śmierć, 4. uczestnictwo w przyczynie rozwodu, 5. opuszczenie głoszenia przynajmniej jednej zapowiedzi, za przeszkody do zawarcia ważnego mał-

żeństwa ogłasza: przykazujemy Wam, iżbyście nikogo, komuby jeden z tych zakazów cywilnych przeszkadzał, bez uzyskania dyspenzy od władzy świeckiéj, do ślubów małżeńskich nie przypuszczali. Jakkolwiek bowiem małżeństwo przeciw tym zakazom cywilnym zawarte, ważnémby było w obec Boga i kościoła, to jednak nie pociągając za sobą następstw cywilnych małżeństwa, wielkąby stronom wyrządziło szkodę, za którą niemałą ściągnęlibyście na siebie odpowiedzialność przed władzą świecką i przed Nami.

4. Gdy wspomniana ustawa cywilna o małżeństwie zupełne opuszczenie ogłoszenia zapowiedzi za przeszkodę do zawarcia ważnego małżeństwa podaje, co według praw kanonicznych ważności małżeństwa wprawdzie nie przeszkadza, ale je nie czyni godziwém: niniejszém wszystkich XX. Plebanów, Administratorów i Expositów poza obrębem miasta Lwowa upoważniamy, aby w nagłych wypadkach, gdzie niemasz czasu udania się do Nas o dyspenzę, po uzyskaniu dyspenzy od władzy świeckiej w imieniu Naszém, auctoritate Ordinarii delegata, podobną dyspenzę udzielić mogli. Jeżeli dyspenzę od dwóch zapowiedzi otrzymano, ślub dopiero po upływie 48 godzin ma mieć miejsce, bo inaczej zapowiedź stałaby się illuzyjną, jeżeliby nie zostawiono czasu do oznajmienia zachodzącej może przeszkody jakiej.

W razie bliskiej śmierci, XX. Plebanów, Administratorów i Expositów poza obrębom miasta Lwowa upoważniamy, aby w imieniu także Naszém od wszystkich trzech zapowiedzi dyspenzować mogli, jednak dopiero po uzyskanej dyspenzie świeckiej od trzech zapowiedzi i po odebraniu od obu stron przysięgi, że o żadnej przeszkodzie nie wiedzą, któraby ważności ich małżeństwa stała na zawadzie.

5. Małżeństwo jest sakramentem nowego zakonu, i bardzo ważne obowiązki za sobą pociąga. Kto do niego przystępuje, znać powinien fundamentalne prawdy wiary katolickiej i obowiązki, które na siebie bierze. O tém duszpasterz podczas przedślubnego examinu, zwłaszcza przy osobach nie mających wykształcenia, przekonać się powinien. Jeżeli im na potrzebnych wiadomościach zbywa, obowiązkiem jest pasterza, bądź przez siebie, bądź przez swego współpracownika, ich pouczyć. Są atoli między prostym ludem niektórzy tak tępego pojęcia, że ich trudno czegoś więcej nauczyć, nad to, czego się przed pierwszą spowiedzią nauczyli. Jeżeli jednak umieją fundamentalne prawdy katolickie, a pomimo parodniowej nauki przed ślubem więcej się nauczyć nie potrafią: należy na tém poprzestać i do ślubu ich przypuścić. Gdzie pasterz w kościele i w szkole pilnie katechizmu uczy, i gorliwie nad tém czuwa, aby dzieci i młodzieńcy na naukę religijną do kościoła chodzili, tam też grubej niewiadomości w rzeczach religijnych nie będzie.

6. Święty Sobor Trydencki sess. XXIV cap. 1 de matr. wszystkich nowożeńców upomina, aby przed ślubem spowiadali się grzechów swoich i najświętsze ciało Pańskie pobożnie przyjęli. Tego od wszystkich nowożeńców bez różnicy stanu wymagać trzeba. Jeżeli jednak osoba lepszego wychowania zapewnia, że się gdzieindziej spowiadała, trzeba jej dać wiarę i poświadczenia odprawionej spowiedzi od niej nie żądać. Kto zdolny jest do popełnienia kłamstwa, ten się i o kłamliwe poświadczenie postara.

7. Jeżeli władza świecka małżonków, którzy się do niej o rozłączenie od łoża i stołu udali, do plebana tym końcem odeszle, aby ich według kodeksu cywilnego po trzykroć do zgody i pojednania upominał: obowiązkiem jego jest, iżby im przedewszystkiem przypominał uroczystą przysięgę wobec Boga i kościoła uczynioną, którą sobie dochowanie wzajemnej miłości, wierności i pożycia małżeńskiego aż do zgonu ślubowali, i aby się starał rozdrażnione umysły ich uspokoić, swary zagodzić i uspioną miłość małżeńską obudzić. Świadectwa na dane upomnienia wydawać im nie ma, boby niem przyznał władzy świeckiej sąd o obowiązku sumienia małżeńskiej społeczności, który władzy świeckiej nie przynależy. Jeżeli się nie powiedzie księdzu pojednać strony zwaśnione, natenczas jest obowiązkiem jego, przypomnieć im, że po uzyskaniu świeckiego wyroku separacyjnego, mają swój spór przedłożyć arcybiskupiemu Sądowi małżeńskiemu, aby po orzeczeniu tegoż mogli ze spokojnem sumieniem w rozdziale od stołu i łoża zostawać.

8. Wszyscy, którzy żyją w tak zwanem małżeństwie cywilnem, są jawnogrzesznikami i publicznemi gorszycielami i za takich w kościele bożym uważani być mają. Jeżeliby więc przyszli do świętej spowiedzi, nie mogą pierwej rozgrzeszenia kapłańskiego dostąpić, ażby gotowość swoją oświadczyli, albo do porzucenia nieprawego związku albo do zawarcia ślubu kościelnego. Jeżeliby jednak słowa na tej spowiedzi danego nie dotrzymali, w następnych spowiedziach dopóty rozgrzeszeni być nie mogą, dopóki obietnicy na pierwszej spowiedzi — gdzie niecny swój związek wyznali — uczynionej, rzeczywiście nie spełnią. Dla jawności grzechu, którego porzucić nie chcą, według przepisu Rituału Rzymskiego de Eucharistia ósmy ustęp, nie mogą też być przypuszczeni do kommunii świętej.

Podobnie według przepisu rytualnego de Patrinis ustęp czwarty, nie mogą być przypuszczeni za chrzestnych ojców czyli kumów: mogą jednak przy chrzcie św. za świadków stawać.

Jeżeliby na łożu śmiertelnem szczérze za grzech swój żałowali i nie tylko kapłanowi przyrzekli, że do zdrowia wróciwszy albo dotychczasowy związek porzucą albo się kościelnym ślubem w małżeństwo połączą, ale nadto, jeżeliby za publiczne zgorszenie życiem swojém dane, w obec dwóch świadków lud boży przeprosili, mają być rozgrzeszeni, a jeżeliby umarli w tej chorobie, po katolicku pochować ich należy. — Jeżeliby zaś — uchowaj Boże! — nawet na łożu śmiertelnym tych warunków dopełnić nie chcieli i bez pokuty z tego świata zeszli: wtedy im jako publicznym a zatwardziałym grzesznikom pogrzebu kościelnego odmówić należy — ale na cmentarzu katolickim pogrzebieni być mogą.

Miłość chrześciańska nakazuje, równie jak roztropność pasterska radzi, aby z témi, co w związku cywilnie prawnym żyją, z wszelką łagodnością, uprzejmością i życzliwością się obchodzić, podobnie jak z innymi publicznymi grzesznikami, iżby miłością chrześciańską pociągnieni za łaską Bożą tém rychléj do poznania swego błędu i nieprawości, i nawrócenia się do Boga przyjść mogli.

9. Matkom, które z cywilnie ważnego związku małżeńskiego porodziły, nie godzi się dawać wywodu czyli błogosławieństwa kościelnego.

10. Chrzest dzieci z cywilnie ważnego związku małżeńskiego spłodzonych tak ma być do metryki chrztu wciągnięty, iżby w rubryce łoża (*thori*) tylko stryszek (—) zrobić, a w rubryce rodziców na końcu, po zapisaniu imienia matki, dodać: ‹*parentes in matrimonio civili vivunt.*› Przy wydaniu zaś metryki chrztu dla takich dzieci, należy albo wiernie rubryki oddać, jak są w oryginale, albo jeżeli się pisze per extensum, napisać: ‹*filium parentum in matrimonio civili viventium N. N. et N. N.*

Syn z takiego związku spłodzony, nie może być do wyższych święceń kapłańskich dopuszczony bez dyspenzy apostolskiej.

Podobnie i w księdze umarłych, tych, co w cywilnie ważnym związku małżeńskim żyli, bez dodatku słów ‹*maritus — uxor*› z wyszczególnieniem tylko imienia i nazwiska osoby, z którą nieboszczyk żył w małżeństwie cywilném, zapisywać należy; n. p. *Joannes Zając*, *agricola*, *vixit in matrimonio civili cum Anna Szkałuba — Anna Szkałuba vixit in matrimonio civili cum agricola Joanne Zając.* —

Podając najmilsi bracia! powyższe przepisy do Waszej dyrekcyi i ścisłego zachowania, upominamy Was w Chrystusie, abyście wszędzie z gorliwością roztropność pasterską łączyli. Przewidujemy iż w dopełnieniu obowiązków Waszych nieraz na niemałe natrafiać będziecie trudności i przykrości: ale ufamy w Panu, że wszędzie i zawsze spełnicie obowiązki kapłanów katolickich. A rękojmię tej nadziei daje Nam uległość Wasza i przywiązanie do świętej matki kościoła katolickiego. Dobra jest być wiernym sługą kościoła w czasie pokoju, ale daleko lepsza i wtedy się nie zachwiać w swojej wierności, gdy się z nią łączą pociski i prześladowania od nieprzyjaciół wiary i kościoła bożego. ‹Złoto i srébro› — według Mędrca Pańskiego — ‹ogniem bywa próbowane: a ludzie przyjemni w piecu utrapienia.› Eccl. II. 5. To dowód szczerej miłości, jeżeli się umie cierpieć dla Chrystusa i kościoła, który jest ciałem Jego. Fałszywy dzisiejszy liberalizm pochwałami obsypuje przestępców ustaw kościelnych, a niezależność i samodzielność ducha tym przypisuje, co się z pod posłuszeństwa dla Biskupa swojego wyłamują. Ale ufam w Bogu, iż Was Najmilsi Bracia! ani pochwały świata nie omamią, ani nagany tak zwanej opinii publicznej od obowiązku pasterskiego nie odwiodą, bo wiecie, jak wielkiemu Panu i za jaką nadgrodę służycie. Słowa Ś. Apostoła: ‹Jeżelibym się ludziom podobał, nie byłbym sługą Chrystusowym› (Gal. I. 10.) każdemu kapłanowi w tym względzie za prawidło służyć mają; a wyrok samego Zbawiciela: ‹Jeżeli gospodarza Beelzebubem przezwali, jakoż daleko więcej domowników jego› (Mat. X. 25.) pociechą jest dla nas w naganach lub obelgach, które świat niesprawiedliwie na nas miota.

Bracia! jeżeli kiedy, to dzisiaj skupiajcie się około Waszego Arcybiskupa! W zgodzie i jedności leży siła. Spólnej sprawy Kościoła spólnie brońmy. W modlitwie pociechy i siły, w pracy i trudach hartu dla duszy szukajmy. Skoro za nami prawda, przy nas zwycięstwo, bo prawdą Chrystus, a Chrystus świat zwyciężył.

Łaska Pana Naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z Wami!

Dan w czasie wizyty kanonicznej w Dolinie dnia 24 Czerwca 1868.

Franciszek Ksawery m. p.
ARCYBISKUP.

Z drukarni Zakładu narod. im. Ossolińskich.